

SPORY O NIELEGALNE PRAKTYKI LECZNICZE POMIĘDZY BALWIERZAMI A KATAMI W ELBLĄGU W XVII W.

DARIUSZ KACZOR
<https://orcid.org/0000-0002-5861-5214>

Uniwersytet Gdański

Streszczenie: Niniejszy tekst podejmuje kwestię sporów kompetencyjnych pomiędzy koncesjonowanymi chirurgami-balwierzami a miejskimi katami w Elblągu na przestrzeni XVII w. w zakresie dokonywania przez tych ostatnich nielegalnych zabiegów leczniczych na szkodę cechowych cyrulików. Podstawę źródłową stanowią decyzje dotyczące formalnego rozstrzygnięcia sporów pomiędzy obiema grupami przez władze miejskie oraz supliki balwierzy do Rady w tych sprawach. W tekście zostały omówione aspekty związane z zakresem kuracji podejmowanych nielegalnie przez katów, przynależnością społeczną ich klienteli i powodami szukania przez mieszczan pomocy medycznej u miejskich oprawców. Poruszone zostały także wątki częstego podejmowania się tego rodzaju zabiegów przez żony katów bądź wdowy po nich (jako przyczynek do roli kobiet w zakresie świadczenia usług leczniczych w mieście wczesnej epoki nowożytnej) oraz roli władz miejskich jako instytucji dbającej o porządek publiczny i prowadzącej mediacje w sytuacji konfliktu społecznego.

Słowa kluczowe: kaci, balwierze-chirurdzy, Elbląg w XVII w., konflikty społeczne, nielegalne zabiegi lecznicze

Disputes over illegal medical practices between barber surgeons and executioners in Elbing in the 17th century

Abstract: The paper deals with disputes over permitted areas of work between licensed barber surgeons and city executioners in Elbing throughout the 17th century. The disputes centred on illegal medical procedures conducted by the executioners, which resulted in damages for the guild-associated barber surgeons. The paper is based on sources in the form of rulings imposed by the city authorities in disputes between the two groups and petitions of the barber surgeons to the City Council. The paper discusses the range of therapies conducted illegally by the executioners, the social standing of their customers, and factors that led burghers to seek medical help from municipal headsmen. It also mentions the issue of treatments often being conducted by the executioners' wives or widows (which

is a contribution to the role of women in providing medical services in the city of the early modern period) as well as the role of the city authorities as the institution maintaining public order and mediating in cases of social conflict.

Keywords: executioners, barber surgeons, Elbing in the 17th century, social conflicts, illegal medical procedures

Kwestie sporów kompetencyjnych, rozgraniczenia działalności zawodowej oraz zwalczania nielegalnej konkurencji były stałym elementem funkcjonowania środowisk rzemieślniczych i korporacyjnych w późnym średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej. Nie inaczej działo się w wypadku specyficznej grupy zawodowej, a mianowicie chirurgów-balwierzy, niemalże stale narażonych na konkurencję w zakresie dokonywania prostych zabiegów leczniczych¹. Elbląscy balwierze musieli na przestrzeni XVII w. mierzyć się ze stałym naruszeniem przypisanych im uprawnień zawodowych ze strony trzech grup, a mianowicie: 1) łaźiebników²; zatargi pomiędzy balwierzami-chirurgami a łaźiebnikami miały miejsce dość często w miastach Prus Królewskich w XVI–XVIII w., zwłaszcza w odniesieniu do wielkich miast prowincji: Elbląga³, Gdańska⁴ i Torunia⁵; 2) wszelkiego rodzaju partaczy (niekoncesjonowanych cyrulików osiedlających się czasowo na przedmieściach lub w podmiejskich wsiach bądź wędrownych golibrodów⁶) oraz 3) miejskich katów⁷.

Ze względu na specyficzny charakter relacji między balwierzami a miejskimi oprawcami niniejszy tekst jest poświęcony jedynie tej ostatniej grupie⁸. Paranie się przez katów

1 Zob.: W. Buchholz, *Das Amt der Bader und Wundärzte. Zur Geschichte der Chirurgie in Stralsund*, Teil I, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch”, 6, 1966, s. 125–162; *idem*, *Das Amt der Bader und Wundärzte. Zur Geschichte der Chirurgie in Stralsund*, Teil II, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch”, 7, 1967, s. 175–210.

2 Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt.: APG) 369,1/103, s. 91, 116; APG 369,1/108, k. 154r; APG 369,1/3377, *passim*; APG 492/835, s. 27–28.

3 A. Matz, *Die Zünfte der Stadt Elbing bis zum Einzug der Schweden 1626*, „Elbinger Jahrbuch”, 1, 1919/1920, s. 86.

4 APG 300,C/57, *passim*. S. Sokół, *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454–1820*, Wrocław – Warszawa 1957, s. 194–197.

5 K. Pękacka-Falkowska, *Spory kompetencyjne między łaźiebnikami i chirurgami toruńskimi w XVIII w. Przypadek Johanna Zandera*, „Medycyna Nowożytna”, 21, 2015, s. 137–171.

6 APG 369,1/3380, *passim*.

7 Garść przykładów dotyczących tejże problematyki zaczerpniętych z toruńskich protokołów Rady i załączników do nich z drugiej połowy XVIII w. – zob.: S. Wałęga, *Kuracje katowskie i opresje akuszerskie w dawnym Toruniu*, „Rocznik Toruński”, 5, 1971, s. 65–79. Stanisław Wałęga w artykule poświęconym katom toruńskim w ogóle nie porusza kwestii parania się przez miejskich oprawców zabiegami medycznymi, zob.: S. Wałęga, *O katach, hylach i oprawcach w dawnym Toruniu*, „Rocznik Toruński”, 10, 1975, s. 275–311.

8 Zagadnieniu sporów o nielegalne praktyki medyczne pomiędzy balwierzami a łaźiebnikami, partaczami i katami w miastach Prus Królewskich XVI–XVII w. zostanie poświęcony odrębny tekst (w przygotowaniu).

zabiegami leczniczymi, a tym samym wchodzenie w kompetencje zawodowe balwierzy, było dość częstym elementem rzeczywistości społecznej miast średniowiecznych i wczesnonowożytnych⁹. Trudne relacje pomiędzy obiema grupami zawodowymi wynikały zasadniczo z kilku przyczyn. Po pierwsze, bywało, że i kaci, i balwierze wywodzili się z tych samych środowisk (nierzadko balwierze zostawali katami)¹⁰, choć kwestie te nie są uchwytne źródłowo ani dla Elbląga, ani dla innych miast pruskich ery wczesnonowożytnej¹¹. Po drugie, przedstawiciele obu profesji obarczani byli tradycyjnie infamią, sytuującą ich na marginesie życia społecznego¹² (choć, co trzeba wyraźnie podkreślić, zaczęło się to zmieniać od początku ery nowożytnej, zwłaszcza w odniesieniu do balwierzy)¹³. Po trzecie, pacjenci poddawali się „kuracjom katowskim” ze względu na rozpowszechnione przekonanie o umiejętnościach leczniczych katów.¹⁴ Jako funkcjonariusze wymiaru sprawiedliwości, wykonujący egzekucje (kary śmierci, kary cielesne), a ponadto odpowiedzialni za torturowanie delikwentów (przy czym zazwyczaj spoczywał na nich obowiązek naprawiania szkód wyrządzonych podczas tego procederu, np. nastawienia zwichniętych bądź złamanych kończyn), musieli dysponować jakimś doświadczeniem w tej materii i przynajmniej elementarną wiedzą¹⁵. W związku z tym podejmowanie się zabiegów leczniczych stanowiło ich dość typową i rozpowszechnioną, wręcz zwyczajową poboczną działalność zarobkową, co z kolei narażało na nieuniknione często zatargi z balwierzami¹⁶. Miejscy oprawcy stawali się zazwyczaj wręcz etatowymi przeszkodnikami korporacji balwierzy¹⁷.

Materiał źródłowy dotyczący tytułowego zagadnienia nie jest szczególnie obfity i nie daje możliwości wysnuwania zbyt daleko idących wniosków oraz nakreślenia problematyki

- 9 G. Wilbertz, *Scharfrichter und Abdecker im Hochstift Osnabrück. Untersuchungen zur Sozialgeschichte zweier 'unehrlicher' Berufe im nordwestdeutschen Raum vom 16. bis zum 19. Jahrhundert*, Osnabrück 1979, s. 67–75.
- 10 Zob.: eadem, *Scharfrichter und Abdecker. Aspekte ihrer Sozialgeschichte vom 13. bis zum 16. Jahrhundert*, [w:] *Randgruppen der spätmittelalterlichen Gesellschaft*, hg. v. B.U. Hergemöller, Warendorf 1994, s. 147.
- 11 S. Salloch, *Das hessische Medizinalwesen unter den Landgrafen Wilhelm IV. und Moritz dem Gelehrten. Rolle und Wirken der fürstlichen Leibärzte*, Diss. Marburg 2006, s. 75–81.
- 12 W. Danckert, *Unehrlige Leute. Die verfemten Berufe*, Bern–München 1963, s. 23nn.
- 13 R. Jütte, *Bader, Barbieri und Hebammen. Heilkundige als Randgruppen?*, [w:] *Randgruppen der spätmittelalterlichen Gesellschaft*, hg. v. B.U. Hergemöller, Warendorf 1994, s. 89–120.
- 14 G. Wilbertz, *Scharfrichter, Medizin und Strafvollzug in der frühen Neuzeit*, „Zeitschrift für historische Forschung”, 26, 1999, s. 515–555.
- 15 Zob.: eadem, *Heilung vom Tod. Über das Verhältnis von Arzt, Chirurg und Scharfrichter*, „Archivpflege in Westfalen und Lippe”, 48, 1998, s. 4nn.
- 16 J. Nowosadtko, *Scharfrichter und Abdecker. Der Alltag zweier 'unehrlicher Berufe' in der Frühen Neuzeit*, Paderborn – München – Wien – Zürich 1994, s. 163nn; H. Margreiter, *Der Henker als Heiler. Medizin als Nebenerwerbsstrategie frühneuzeitlicher Scharfrichter*, Innsbruck 2015, s. 58nn.
- 17 Por. A. Kästner, *Die zufriedenen Kunden und die unzufriedene Konkurrenz eines Pfuschers. Johann Christian David Zipser als Abdecker, Scharfrichter und Heiler in Frauenstein*, „Landesverein Sächsischer Heimatschutz. Mitteilungen”, 2, 2016, s. 20–30.

w sposób wyczerpujący. W zupełności jednak pozwala na dokonanie szeregu konstatacji naświetlających tę kwestię, a nawet umożliwia poczynienie interesujących ustaleń i postawienie kilku hipotez.

Podstawę źródłową do zbadania tytułowej problematyki stanowią: 1) decyzje (*Ab-schiede*) wydawane przez urząd prezydującego burmistrza na wniosek (skargę) starszych elbląskiego cechu balwierzy, spośród których zachowały się (w dużej mierze dzięki odpisom zdeponowanym w archiwum korporacji cyrulików) rozstrzygnięcia z 21 marca 1621 r.¹⁸, 9 sierpnia 1622 r.¹⁹, 9 listopada 1640 r.²⁰, 27 stycznia 1646 r.²¹ i 17 grudnia 1692 r.²² oraz 2) suplika skierowana przez cech balwierzy do władz miejskich w sprawie uporczywego prowadzenia praktyk leczniczych przez nowomiejskiego łąziebnika Veita Gassmanna, a także kata Caspara Wägnera i jego małżonkę, a następnie wdowę po nim, zredagowana najprawdopodobniej ok. 1677 r.²³

Wymienione powyżej materiały nie wyczerpują wszystkich znanych przypadków sporów pomiędzy obiema grupami zawodowymi. Skądinąd, głównie ze wzmianek pośrednich bądź indeksów do recesów ordynków wiadomo, że problemy z nielegalną działalnością medyczną katów elbląscy balwierze mieli niemal od samego początku funkcjonowania cechu – sporne kwestie między nimi były poruszane na forum władz miejskich w 1529, 1538 i 1553 r.²⁴ Z kolei na przestrzeni XVII stulecia miejscowi chirurdzy jeszcze co najmniej dziesięciokrotnie interweniowali w tej sprawie u Rady, a mianowicie w: 1621, 1622, 1640, 1646, 1657, 1672 (dwukrotnie w styczniu i lipcu), 1677, 1692 i 1694 r.²⁵

Zakres i charakter zabiegów leczniczych podejmowanych przez elbląskich katów w XVII w., na tyle, na ile da się je zrekonstruować na podstawie zachowanego materiału źródłowego, wydaje się dość oczywisty. Miejscowi balwierze nieustannie skarżyli się bowiem na dokonywanie przez miejskich oprawców leczenia złamanych kończyn (górných i dolnych), jak również opatrywania (świeżých) ran („Wunden undt schaden alß Bein- unndt Armbrüche

18 APG 369,1/3373, s. 1, 3, 23.

19 APG 369,1/3373, s. 5.

20 APG 369,1/3373, s. 7.

21 APG 369,1/3380, s. 1.

22 APG 369,1/3373, s. 15–16, 19–20.

23 APG 369,1/3373, s. 11–12. Oryginalny tekst supliki został opatrzony zapewne w XIX w. w odarchiwalny, poczyniony ołówkiem dopisek, sugerujący, że suplika powstała po 1672 r. („nach 1672”); jednak na podstawie analizy jej treści, w której mowa o niewymienionej z imienia katowej kontynuującej działalność męża, kata Caspara Wägnera, zmarłego właśnie w 1677 r., można zasadnie datować ów dokument na mniej więcej tenże rok.

24 APG 369,1/111, s. 150.

25 APG 369,1/3373, *passim*; APG 369,1/3380, s. 1; *Balbier wollen dem Scharffrichter keine Curen gestatten*, 1694, APG 369,1/103, s. 102; APG 369,1/104, s. 375.

unndt dergleichen dem Wercke zum vortang sich nicht unter stehen zu curiren")²⁶. Niewątpliwie chodziło tu o wykonywanie zabiegów podstawowych, prostych i niewymagających szczególnych zawodowych kompetencji, ale zapewne mieszczących się w zakresie umiejętności katów²⁷. Jak można zasadnie przypuszczać (wyciągając ostrożne wnioski z tego, o czym elbląskie materiały źródłowe nie informują), miejscowi kaci nie podejmowali się ani czynności stricte balwierskich (strzyżenia włosów, golenia bród), ani też raczej nie brali się za przeprowadzanie poważniejszych operacji, wymagających użycia specjalistycznych narzędzi chirurgicznych. Tezę tę zdaje się potwierdzać analiza jedyne go znanego dotąd inwentarza pośmiertnego elbląskiego kata, a mianowicie spuścizny Georga Müllera z 11 października 1633 r., w którym nie odnotowano jakichkolwiek przedmiotów mogących wskazywać na podejmowanie pokątnego leczenia, poza „starą”, bliżej nieokreśloną księgą farmaceutyczną („1 alt artzneybuch")²⁸. Również w wypadku kata Gergena Ewerta (Eberta), któremu balwierze zarzucali w 1640 r. niezgodne ze sztuką i wadliwe leczenie pewnej pacjentki („nicht recht eingerichtet und übell geheilet"), nie było raczej mowy o ponadstandardowych zabiegach medycznych, mimo że – jak wynika z dość lakonicznego opisu – poszkodowana miała uszkodzone (zmiażdżone) biodro i odcinek lędźwiowy kręgosłupa (?) wskutek przygniecenia przez wóz z ładunkiem²⁹.

Elbląscy balwierze-chirurdzy musieli być dość dobrze poinformowani, bowiem często dysponowali w miarę szczegółową wiedzą kogo i w jakim zakresie leczył inkryminowany kat. I tak, składając w 1621 r. skargę w urzędzie prezydującego burmistrza starsi cechu dobrze wiedzieli, że ówczesny kat Merten Preiss zajmuje się kuracją pewnego kołodzieja z przedmieścia Mühlentham³⁰. Z kolei w 1640 r. cyrulicy skarżący się burmistrzowi zeznali, że mistrz Gergen Ewert (Ebert) aktualnie leczy jakąś „ubogą pannę” („eine arme Jungfer"), ciężko poszkodowaną w wyniku wypadku³¹. Natomiast w 1646 r. starsi korporacji balwierzy dysponowali wiedzą, że ówczesny miejski oprawca kuruje złamaną rękę miejskiego pachotka (*Schwertdiener*), niejakiego Michaela Pleena³². Zatem, jak można sądzić, albo mieli dobre rozeznanie sytuacji, albo kaci niespecjalnie ukrywali swój proceder.

Na podstawie dostępnych źródeł nie sposób określić zakresu procederu leczniczego podejmowanego przez elbląskich katów na przestrzeni XVII stulecia ani tym bardziej popularności

26 APG 369,1/3380, s. 1.

27 Por. H. Zaremska, *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie Polski XIV–XVI w.*, Warszawa 1986, s. 102.

28 APG 369,1/2938, s. 113. Zob.: A. Klonder, *Wszystka spuścizna w Bogu spoczywającego. Majątek ruchomy zwykłych mieszkańców Elbląga i Gdańska w XVII wieku*, Warszawa 2000.

29 „huffte und Kreutz durch umbwerfen eines Last-Wagenß sehr zerschmettert gewesen", APG 369,1/3373, s. 7.

30 APG 369,1/3373, s. 3.

31 APG 369,1/3373, s. 7.

32 APG 369,1/3380, s. 1.

oferowanych przez nich usług³³. Do dyspozycji pozostaje w tym zakresie jedna lakoniczna wzmianka. Otóż w 1646 r. nieznanemu z nazwiska kat zeznał przed urzędem prezydującego burmistrza, że podjął się leczenia rzeźzonego pachotka miejskiego, ponieważ ten go o to poprosił, a nawet wręcz błagał o udzielenie pomocy, czego oprawca nie potrafił mu odmówić³⁴.

Pewnego rodzaju popularność zabiegów leczniczych oferowanych przez katów, zwłaszcza w kręgach niezamożnej ludności miasta, wynikała z kilku przestanków: 1) ograniczonej dostępności koncesjonowanych chirurgów-balwierzy; np. w Elblągu u schyłku XVII w. funkcjonowało zaledwie dziewięć tzw. izb balwierskich, (*Balbierstuben*)³⁵, w których przyjmowano pacjentów; 2) relatywnie wysokich oficjalnych kosztów leczenia tudzież honorariów balwierskich³⁶ (koncesjonowani chirurdzy musieli ponosić koszty funkcjonowania korporacji, a także uiszczać opłaty miejskie) oraz 3) szczególnej pozycji społecznej katów, którym jako funkcjonariuszom wykonującym egzekucje, a zatem osobom niejako przeprowadzającym skazańców „od życia do śmierci”³⁷, przypisywano w kulturze ludowej pewnego rodzaju moc magiczną³⁸ (powszechne było przekonanie, że kaci, na zasadzie symbolicznej inwersji, są zdolni przywrócić choremu zdrowie)³⁹.

Za bez wątpienia interesujący wątek należy uznać udział żon elbląskich katów tudzież wdów po nich w podejmowaniu nielegalnych zabiegów leczniczych. Zjawisko to należy do najlepiej udokumentowanych dla miast Prus Królewskich XVI–XVIII w. Bardzo słabo zbadana, aczkolwiek niezwykle interesująca, jest również problematyka dotycząca roli kobiet jako grupy obecnej na rynku usług leczniczych w społecznościach miast wczesnej epoki nowożytnej⁴⁰.

33 Por. S. Wałęga, *Kuracje katowskie*, s. 69n.

34 „Beklagter hingegen eingewendet, daß Er dazu von dem Patienten obgedacht vielfältig ersuchet undt gebethen worden, also daß Er Ihm solche seine hülfte nicht versagen mögen”, APG 369,1/3380, s. 1.

35 *Balbier-Stuben nur 9 bey der Stadt*, 1698, APG 369,1/103, s. 111.

36 Por. R. Jütte, *A seventeenth-century German barber-surgeon and his patients*, „Medical History”, 33, 1989, s. 184–198; S. Sander, *Handwerkschirurgen. Sozialgeschichte einer verdrängten Berufsgruppe*, Göttingen 1989, s. 133n.

37 J. Nowosadtko, *Wer Leben nimmt, kann auch Leben geben – Scharfrichter und Wasenmeister als Heilkundige der Frühen Neuzeit*, „Medizin, Gesellschaft und Geschichte”, 12, 1993, s. 43–74.

38 K. Stuart, *Defiled trades and social outcasts. Honor and ritual pollution in early modern Germany*, Cambridge 2000, s. 149–187.

39 Zob.: M. Herzog, *Scharfrichterliche Medizin. Zu den Beziehungen zwischen Henker und Arzt, Schafott und Medizin*, „Medizinhistorisches Journal”, 29, 1994, s. 309–332; K. Stuart, *Des Scharfrichters heilende Hand – Medizin und Ehre in der Frühen Neuzeit*, [w:] *Ehrkonzepte in der Frühen Neuzeit. Identitäten und Abgrenzungen*, hrsg. v. S. Backmann, H.-J. Künast, S. Ullmann, Berlin 1998, s. 316–347; O. Davies, F. Matteoni, *Executing magic in the modern era. Criminal bodies and the gallows in popular medicine*, Palgrave 2017.

40 A. Kinzelbach, *Women and healthcare in early modern German towns*, „Renaissance Studies”, 28, 2014, s. 619–638.

Najbardziej frapująco jawią się w tym kontekście pytania, skąd podejmujące się kuracji kobiety czerpały wiedzę i w jaki sposób zdobywały kompetencje zawodowe⁴¹. Czy korzystały z doświadczenia wiejskich znachorek stosujących metody medycyny ludowej, czy też zdobywały wiedzę praktyczną, asystując przy zabiegach leczniczych dokonywanych przez swoich mężów? Wypada raczej odrzucić jeszcze jedną teoretyczną możliwość, a mianowicie, że katowe jedynie przyjmowały zlecenia, natomiast zabiegi lecznicze rzeczywiście przeprowadzali pachołkowie katowscy, nie ma bowiem jakichkolwiek przesłanek źródłowych by sądzić, że katowczycy pomagali swoim mistrzom również przy nielegalnych kuracjach⁴².

Na etapie dotychczasowych badań udało się odnaleźć zaledwie dwa udokumentowane przypadki uczestniczenia kobiet (żon lub/i wdów katowskich) w Elblągu w XVII w. w tym procederze, a mianowicie: 1) suplika cechu balwierzzy z ok. 1677 r. oraz 2) wyciąg z akt sprawy toczącej się w 1692 r. przed urzędem prezydującego burmistrza. W pierwszym przypadku, niewymieniona z imienia małżonka, a wkrótce także wdowa po (zmarłym w tymże roku) kacie Casparze Wägerze ewidentnie z powodzeniem kontynuowała kuracje wykonywane wcześniej przez jej męża⁴³, w drugim przypadku natomiast wdowa po kacie Casparze Gebhardtzie ewidentnie prowadziła samodzielnie praktykę leczniczą, nie stroniąc (przy zdecydowanym sprzeciwie cechowych balwierzzy) od nieco bardziej skomplikowanych zabiegów⁴⁴.

Należy jeszcze zwrócić uwagę, że spory kompetencyjne dotyczące podejmowania nielegalnych zabiegów leczniczych pomiędzy elbląskimi balwierzami i katami rozgrywały się zasadniczo na szerszej płaszczyźnie, a mianowicie na linii cech balwierzzy-chirurgów – kaci – władze miejskie. Bowiem to właśnie władze miejskie, a personalnie prezydujący burmistrz, określały ramy funkcjonowania balwierzzy i zakres usług medycznych na terenie miasta, ogłaszając statut (1522 r.)⁴⁵ i ordynacje balwierskie (1643 i 1653 r.)⁴⁶, były adresatami skarg chirurgów, podejmowały decyzje i ogłaszały rozstrzygnięcia sądowe, a ponadto orzekały w sprawach i określały sankcje karne.

Standardową sankcją karną za prowadzenie przez katów (bądź katowe) nielegalnych praktyk leczniczych w Elblągu na przestrzeni XVII w. była grzywna w dość niebagatelnej

41 Eadem, „wahnsinnige Weyber betriegen den unverstendigen Poeffel”. *Anerkennung und Diffamierung heilkundiger Frauen und Männer, 1450 bis 1700*, „Medizinhistorisches Journal”, 32, 1997, s. 29–56.

42 Zob.: D. Kaczor, *Rola kata w systemie utrzymywania czystości w Elblągu w XVII–XVIII wieku*, „Rocznik Elbląski”, 20, 2006, s. 147–158.

43 APG 369,1/3373, s. 11.

44 APG 369,1/3373, s. 15–16, 19–20.

45 APG 402/1.

46 APG 369,1/103, s. 80.

wysokości 10 talarów⁴⁷, podwyższana w wypadku recydywy w dwójnasób do 20 talarów⁴⁸. Grzywny miały być decyzją władz uiszczane albo na rzecz miejskiego systemu opieki nad ubogimi, albo wpłacane do kasy szpitali⁴⁹. Nie wiadomo z braku stosownych źródeł, czy formułowane przez władze miejskie zakazy były przestrzegane, oraz czy i na ile owe sankcje przyczyniały się do ograniczenia „partackiej” działalności miejskich oprawców.

Zasadniczo decyzje i rozstrzygnięcia ogłaszane przez Radę w sporach pomiędzy balwierzami a katami – na ile można wyciągać wnioski w tej materii na podstawie dość ograniczonej ewidencji źródłowej – nie były jednoznacznie przychylnie tym pierwszym. Jest to o tyle zastanawiające, że przecież była ona zobowiązana do utrzymywania ładu na rynku usług medycznych i ich poziomu, nakładając w 1646 r. na miejscowych chirurgów obowiązek składania egzaminu przed miejskimi fizykami⁵⁰.

Przede wszystkim, jak można przypuszczać, rozstrzygnięcia władz miejskich (burmistrzów) zmierzały w pierwszej kolejności do przywrócenia porządku społecznego⁵¹. Stąd nacisk kładziony w sentencjach decyzji sądowych nie tyle na wyegzekwowanie grzywny, co na uzyskanie wiążącej deklaracji ze strony katów, iż w przyszłości odstąpią oni od parania się zabiegami leczniczymi: „Verspricht ins künfftige keine Cur mehr anzunehmen”, jak zobowiązać się miała wdowa po kacie Casparze Gebhardt podczas rozprawy sądowej w 1692 r.⁵² Frapuje fakt, że władze miejskie narzucały spierającym się stronom pewnego rodzaju kompromis, zezwalając katom (po uprzednim odebraniu zapewnienia o powstrzymaniu się od uprawiania nielegalnego procederu) na dokończenie będącej już w toku kuracji. I tak decyzja ogłoszona przez prezydującego burmistrza 27 stycznia 1646 r. brzmiała następująco: „Alß ist Beklagtem zwar die völlige cur selbigen schadenß verstattet, doch daneben auferleget und anbefohlen, daß Er hinfüro, vermöge ergangenen Abschieden, sich der Arm- und Beinbrüche, wenn auch anderer schadenn curen enthalten soll”⁵³. Podobna sytuacja miała miejsce w wypadku wdowy po wzmiankowanym wyżej, zwanej „alte Bettelsche”, która podczas sprawy sądowej z 17 grudnia 1692 r. zeznała, że pacjent, któremu leczyła złamaną rękę, leży unieruchomiony w jej własnym mieszkaniu. Władze miejskie również w tym wypadku zezwoliły na dokończenie leczenia pacjenta (w zamian za uroczyste przyrzeczenie odstąpienia

47 APG 369,1/3373, s. 3, 5, 19.

48 „Verabscheidett, daß Beklagter vorietzo solchen seinen eingriff mit zehn Reichßdal[er] künfftig aber, da Er ferner betretten würde, mit zwanzigk R[eichs]d[a]l[er] laut vorigem erkändnüß”, jak zapisano w tekście rozstrzygnięcia w sprawie przeciwko katowi Ewertowi (Ebertowi) z 1640 r., APG 369,1/3373, s. 7.

49 APG 369,1/3373, s. 5, 7. Zob. też: APG 369,1/103, s. 105.

50 *Balbier, so Meister werden will, erst[lich] durch die H[e]rrn Physicos zu examiniren*, 1646, APG 369,1/103, s. 83.

51 Por. G. Wilbertz, „...ein ehrlicher Mann und Meister...”. *Scharfrichter in Minden in der Vormoderne*, „Mitteilungen des Mindener Geschichtsvereins”, 86, 2014, s. 38–41.

52 APG 369,1/3373, s. 20.

53 APG 369,1/3380, s. 1.

od pokątnego parania się praktykami medycznymi)⁵⁴, choć tu zapewne wchodził jeszcze w rachubę jeden istotny, aczkolwiek już pozamedyczny czynnik; jak można się domyślać, burmistrz w tym konkretnym przypadku wyszedł zapewne naprzeciw oczekiwaniom balwierzy, którzy niewątpliwie nie kwapili się do podejmowania zabiegów leczniczych w domu należącym do kata, a więc osoby wciąż w konserwatywnych środowiskach rzemieślniczych uchodzącej za obarczoną społeczną infamią⁵⁵.

Stosunkowo szczupła ewidencja źródłowa nie pozwala na obecnym etapie badań na szerzej zakrojone analizy, jednak jest na tyle wystarczająca, by zasygnalizować pewne kwestie oraz pokusić się o nakreślenie najbardziej charakterystycznych zjawisk. Należy wyrazić tu nadzieję, że dalsze badania pozwolą na rozwinięcie bądź doprecyzowanie naszkicowanych tu zaledwie zagadnień.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum Państwowe w Gdańsku

APG 300,C/57

APG 369,1/103

APG 369,1/104

APG 369,1/108

APG 369,1/111

APG 369,1/2938

APG 369,1/3377

APG 369,1/3380

APG 402/1

APG 492/835

54 „Das Amt befindet zu Recht, daß Ein Erb[ares] Werck bey ihrem Rechte und *producirten Decretis* zuschützen sey. Doch, weil Bekl[ag]tin sich freywillig erbohten, keinen fernern Eingriff und Abbruch Einem Erb[aren] Wercke zu thun, soll ihr dieses mahl wegen angeführter *motiven* der gegenwertige Patient gelaßen werden, aber mit sieser ernstlichen Verwarnung, dafern Sie dawieder verbrechen undt künfftig einige Schaden zu heylen annehmen möchte, Sie, so oft alß Sie deßen überführet wird, in willkührlicher Straffe verfallen soll v[on] R[echts] w[egen]”, APG 369,1/3373, s. 20.

55 Por. P. Spierenburg, *The spectacle of suffering. Executions and the evolution of repression from a preindustrial metropolis to the European experience*, London – New York 1984, s. 28nn; R. van Dülmen, *Der ehrlose Mensch. Unehrlichkeit und soziale Ausgrenzung in der Frühen Neuzeit*, Köln – Weimar – Wien 1999, s. 43nn.

Literatura:

- Buchholz W., *Das Amt der Bader und Wundärzte. Zur Geschichte der Chirurgie in Stralsund*, Teil I, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch“, 6, 1966, s. 125–162.
- Buchholz W., *Das Amt der Bader und Wundärzte. Zur Geschichte der Chirurgie in Stralsund*, Teil II, „Greifswald-Stralsunder Jahrbuch“, 7, 1967, s. 175–210.
- Danckert, *Unehrlische Leute. Die verfehmten Berufe*, Bern – München 1963.
- Davies O., Matteoni F., *Executing magic in the modern era. Criminal bodies and the gallows in popular medicine*, Palgrave 2017.
- Dülmen van R. *Der ehrlose Mensch. Unehrllichkeit und soziale Ausgrenzung in der Frühen Neuzeit*, Köln – Weimar – Wien 1999.
- Herzog M., *Scharfrichterliche Medizin. Zu den Beziehungen zwischen Henker und Arzt*, *Schafott und Medizin*, „Medizinhistorisches Journal“, 29, 1994, s. 309–332.
- Jütte R., *A seventeenth-century German barber-surgeon and his patients*, „Medical History“, 33, 1989, s. 184–198.
- Jütte R., *Bader, Barbieri und Hebammen. Heilkundige als Randgruppen?*, in: *Randgruppen der spätmittelalterlichen Gesellschaft*, hg. v. Bernd-Ulrich Hergemöller, Warendorf 1994, s. 89–120.
- Kaczor D., *Rola kata w systemie utrzymywania czystości w Elblągu w XVII–XVIII wieku*, „Rocznik Elbląski“, 20, 2006, s. 147–158.
- Kästner A., *Die zufriedenen Kunden und die unzufriedene Konkurrenz eines Pfuschers. Johann Christian David Zipser als Abdecker, Scharfrichter und Heiler in Frauenstein*, „Landesverein Sächsischer Heimatschutz. Mitteilungen“, 2, 2016, s. 20–30.
- Kinzelbach A., *„wahnsinnige Weyber betriegen den unverstendigen Poeffel“. Anerkennung und Diffamierung heilkundiger Frauen und Männer, 1450 bis 1700*, „Medizinhistorisches Journal“, 32, 1997, s. 29–56.
- Kinzelbach A., *Women and healthcare in early modern German towns*, „Renaissance Studies“, 28, 2014, s. 619–638.
- Klonder A., *Wszystka spuścizna w Bogu spoczywającego. Majątek ruchomy zwykłych mieszkańców Elbląga i Gdańska w XVII wieku*, Warszawa 2000.
- Margreiter H., *Der Henker als Heiler. Medizin als Nebenerwerbsstrategie frühneuzeitlicher Scharfrichter*, Innsbruck 2015.
- Matz A., *Die Zünfte der Stadt Elbing bis zum Einzug der Schweden 1626*, „Elbinger Jahrbuch“, 1, 1919/1920.
- Nowosadtko J., *Scharfrichter und Abdecker. Der Alltag zweier 'enehrlicher Berufe' in der Frühen Neuzeit*, Paderborn – München – Wien – Zürich 1994.
- Nowosadtko J., *Wer Leben nimmt, kann auch Leben geben – Scharfrichter und Wasenmeister als Heilkundige der Frühen Neuzeit*, „Medizin, Gesellschaft und Geschichte“, 12, 1993, s. 43–74.

- Pękacka-Falkowska K., *Spory kompetencyjne między łaziebnikami i chirurgami toruńskimi w XVIII w. Przypadek Johanna Zandera*, „Medycyna Nowożytna”, 21, 2015, s. 137–171.
- Salloch S., *Das hessische Medizinalwesen unter den Landgrafen Wilhelm IV. und Moritz dem Gelehrten. Rolle und Wirken der fürstlichen Leibärzte*, Diss. Marburg 2006.
- Sander S., *Handwerkschirurgen. Sozialgeschichte einer verdrängten Berufsgruppe*, Göttingen 1989.
- Sokół S., *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454–1820*, Wrocław – Warszawa 1957.
- Spierenburg P., *The spectacle of suffering. Executions and the evolution of repression from a pre-industrial metropolis to the European experience*, London – New York 1984.
- Stuart Kathy, *Defiled trades and social outcasts. Honor and ritual pollution in early modern Germany*, Cambridge 2000.
- Stuart K., *Des Scharfrichters heilende Hand – Medizin und Ehre in der Frühen Neuzeit*, [w:] *Ehrkonzepte in der Frühen Neuzeit. Identitäten und Abgrenzungen*, hrsg. v. S. Backmann, H.-J. Künnast, S. Ullmann, Berlin 1998, s. 316–347.
- Wałęga S., *O katach, hyclach i oprawcach w dawnym Toruniu*, „Rocznik Toruński”, 10, 1975.
- Wałęga S., *Kuracje katowskie i opresje akuszerskie w dawnym Toruniu*, „Rocznik Toruński”, 5, 1971.
- Whaley L., *Women and the practice of medical care in early modern Europe, 1400–1800*, Palgrave 2011.
- Wilbertz G., „...ein ehrlicher Mann und Meister...”. *Scharfrichter in Minden in der Vormoderne*, „Mitteilungen des Mindener Geschichtsvereins”, 86, 2014, s. 38–41.
- Wilbertz G., *Heilung vom Tod. Über das Verhältnis von Arzt, Chirurg und Scharfrichter*, „Archivpflege in Westfalen und Lippe”, 48, 1998.
- Wilbertz G., *Scharfrichter, Medizin und Strafvollzug in der frühen Neuzeit*, „Zeitschrift für historische Forschung”, 26, 1999, s. 515–555.
- Wilbertz G., *Scharfrichter und Abdecker im Hochstift Osnabrück. Untersuchungen zur Sozialgeschichte zweier ‘unehrlicher’ Berufe im nordwestdeutschen Raum vom 16. bis zum 19. Jahrhundert*, Osnabrück 1979.
- Wilbertz G., *Scharfrichter und Abdecker. Aspekte ihrer Sozialgeschichte vom 13. bis zum 16. Jahrhundert*, in: *Randgruppen der spätmittelalterlichen Gesellschaft*, hg. v. Bernd-Ulrich Herge-möller, Warendorf 1994.
- Zaremska H., *Niegodne rzemiosło. Kat w społeczeństwie Polski XIV–XVI w.*, Warszawa 1986.

O AUTORZE

Dariusz Kaczor – prof. UG, pracownik Zakładu Historii Gdańska, Pomorza i Regionu Nadbałtyckiego w Instytucie Historii Uniwersytetu Gdańskiego. Zajmuje się kwestiami ustrojowo-prawnymi oraz społeczno-kulturowymi miast i mieszczaństwa w basenie Morza Bałtyckiego w późnym średniowieczu i epoce nowożytnej. Opublikował m.in. monografie poświęcone

przestępczości kryminalnej i wymiarowi sprawiedliwości w Gdańsku XVI–XVIII w., kulturze sanitarnej w miastach Prus Królewskich w epoce nowożytnej, ośmiotomową edycję gdańskich ksiąg obywatelskich z lat 1536–1814. W ostatnim czasie prowadzi badania nad zagadnieniem konfliktów interpersonalnych oraz konsumpcji żywnościowej w miastach nadbałtyckich w XVI–XVII w.

e-mail: dariusz.kaczor@ug.edu.pl